

*Puszcza karpacka porasta
wzgórza wokół Iwonicza.
To między innymi wiekowym
drzewom uzdrowisko
zawdzięcza znakomity
mikroklimat. Ale europejska
sława Iwonicza opiera się
głównie na cudownych
właściwościach tutejszych wód*

TEKST MONIKA WĘGRZYN

Ujawniły się one w postaci samoistnych wypływów. Pierwsze wzmianki o ich leczniczym działaniu pochodzą z 1578 roku. W XVII wieku cudowne właściwości wód iwonicznych były już znane w kraju oraz Europie.

W XIX wieku pod czujnym okiem ówczesnych właścicieli – rodziny Załuskich – Iwonicz przeżył czas rozkwitu. Powstały pierwsze ujęcia wód – źródła noszące imiona czołowych postaci rodu: „Karol”, „Amelia” i „Józef”.

Woda dobra na wszystko

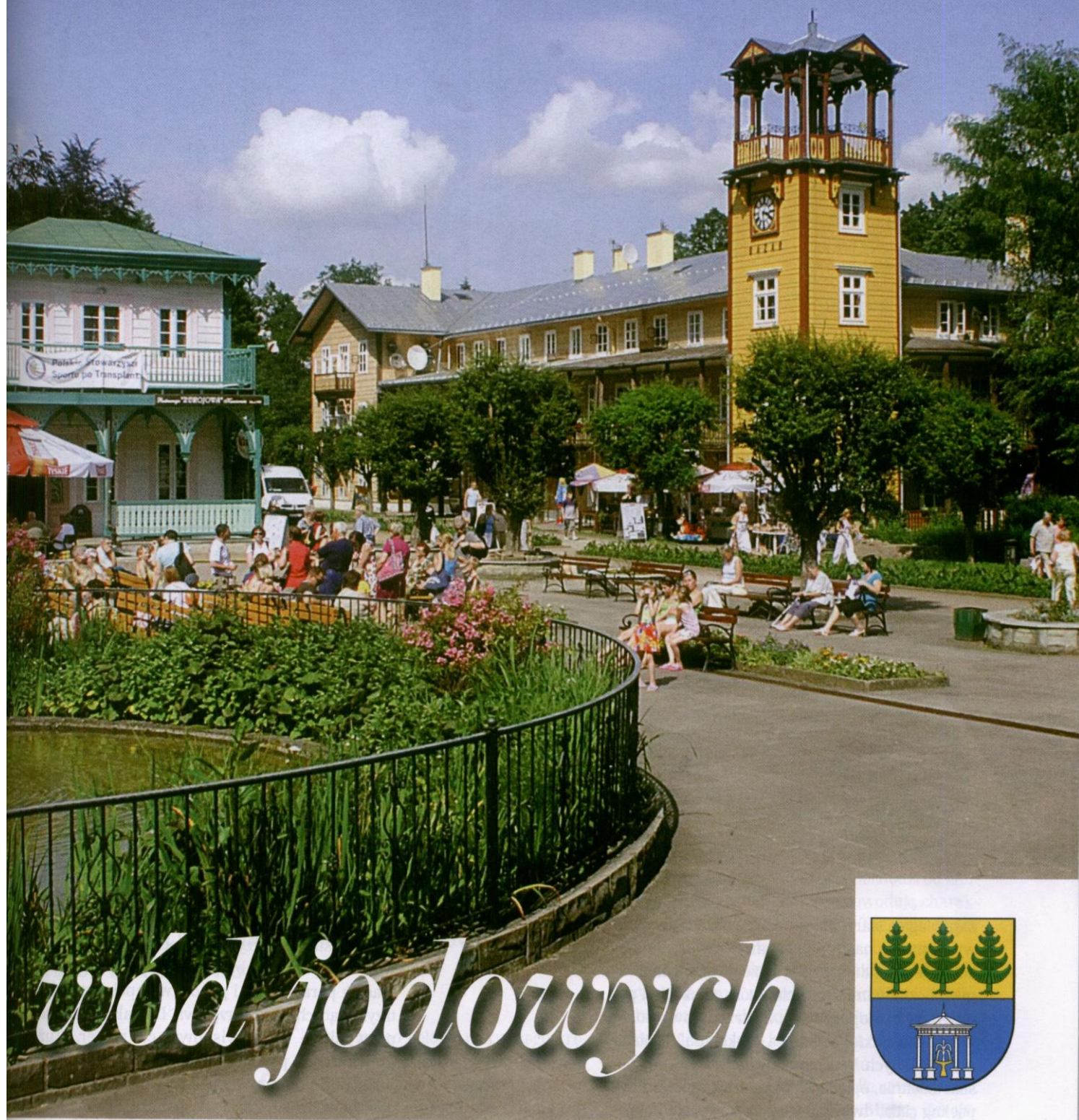
Tutejsze wody to wody: chlorkowo-wodorowęglanowo-sodowe i jodkowe. Te najbardziej znane, dostępne w Pijalni Wód Mineralnych, to „Elin 7”, „Iwonicz II”, „Karol 2”, „Klimkówka 27” i „Iza 19”. Pomagają między innymi w chorobie wrzodowej żołądka i dwunastnicy, w leczeniu chorób układu moczowego, chorób przemiany materii, niedokrwistości, zaburzeniach czynności dróg żółciowych czy niedoczynności tarczycy. Natomiast wody „Lubatówka 12” i „Lubatówka 14” używane są do wyrobu leczniczych i kosmetycznych produktów ze znakiem „Iwoniczanka”.

Wody z ujęć powstałych w XIX wieku w latach 60. następnego stulecia uległy demineralizacji, a następnie zanikły. Dlatego też wody używane obecnie w leczeniu sanatoryjnym oraz do produkcji soli leczniczej i kosmetyków pochodzą z nowych ujęć. Wśród produktów leczniczych oferowanych przez uzdrowisko króluje sól jodobromowa iwoniczka. To naturalny produkt leczniczy wytwarzany od 1867 roku z mineralnych wód jodobromowych stosowanych w leczeniu uzdrowiskowym. Sól otrzymywana jest metodą gwarantującą zachowanie jej cennych właściwości.



Książkę

O działaniu tych produktów warto przekonać się podczas zabiegów oferowanych przez nowoczesny Zakład Przyrodolecznictwa. To właśnie podczas kąpieli mineralnych stwierdzono zbawienny wpływ wód leczniczych na naszą skórę. Stąd bierze początek bardzo trafiony pomysł zastosowania iwonicznych wód leczniczych w produkcji kosmetyków. W Iwoniczu można kupić i zastosować w domowych kuracjach sól i solankowy płyn do kąpieli, szampony, żele, a także rozmaite peelings, balsamy i kremy.



wód jodowych



Z uzdrowskich zabiegów korzystają nie tylko pacjenci sanatoryjni, lecz także kuracjusze przybywający do Iwonicza-Zdroju na kuracje spa & wellness.

Dla zdrowia i urody

W ofercie turnusy dla zapracowanych i zestresowanych (14 dni), dla nieco zbyt krągłych (14-dniowy turnus kondycyjno-odchudzający) oraz krótkie – od trzech do dziesięciu dni – pobyty odnowy biologicznej. Sama miałam przyjemność testować

takie pakiety i do dziś pamiętam świetne zajęcia gimnastyczne (również na basenie), kąpiele mineralne, perełkowe, a przede wszystkim cudowny zabieg kosmetyczny z użyciem czekolady. Nic dziwnego, że do dzisiaj pozostały mi po nim miłe wspomnienia, bo przecież – jak czytamy w ofercie Uzdrawiska Iwonicz – „Czekolada zawiera cenne mikroelementy, które podczas okładów wnika do skóry. Cynk poprawia jej wygląd, magnez działa tonizująco, podnosi odporność na stres, wzmacnia układ obronny. Wapń i antyoksydanty



zapobiegają starzeniu się skóry. Okład czekoladowy poprawia nastrój. Substancje zawarte w czekoladzie powodują wzrost stężenia endorfin zwanych hormonami szczęścia, które relaksują i poprawiają samopoczucie. Za trzydniowy pobyt w ramach pakietu „Gorąca czekolada” zapłacimy 610 złotych. W cenie zakwaterowanie, trzy posiłki dziennie, opieka lekarska oraz: czekoladowy peeling ciała, dwie kąpiele perełkowe, stymulująco-drenująca maska czekoladowa na ciało „Hot Chocolate”, masaż ciała „mleczną czekoladą”,

Luksusowe sanatorium możesz urządzić sobie także we własnym domu. Pomogą w tym ekskluzywne kosmetyki „Iwoniczanka”: emulsja do ciała, krem przeciwzmarszczkowy oraz sól i krem do zmęczonych stóp. Już wkrótce w ofercie naszego wydawnictwa

Pokolenie 50+



aromaterapia – pachnący relaks oraz seans relaksacyjny w jaskini solnej. Brzmi kusząco.

Piękne okoliczności

Wszystkich tych rozkoszy zażywamy w Iwoniczu-Zdroju wśród pięknej przyrody i architektury. Cała starówka pozostała właściwie niezmieniona od XIX wieku. Każdy budynek ma swój indywidualny charakter, a razem tworzą harmonijną całość. Wystarczy przymknąć oczy, aby zobaczyć wśród zabytkowych budowli panie w długich sukniach z parasolkami i panów w kapeluszach dotrzymujących im towarzystwa. Deptak do dziś ma prawdziwie uzdrowski charakter. Tuż przy nim stoi piękny budynek Starych Łazienek – pierwszego murowanego obiektu uzdrowskiego w Iwoniczu-Zdroju. W pobliżu, Pijalnia Wód Mineralnych z galerią artystyczną „Pasaż”. Nieopodal centrum, czyli plac Dietla. Widać stąd muszlę koncertową i Wieżę Bazarową, która jest jednym z architektonicznych symboli miasta. Niedawno, kosztem 670 tysięcy złotych, została ona odrestaurowana. Zachowano żółty i brązowy kolor ścian, nierówne elementy deskowań i wymyślny dach. Zegar jak niegdyś wybija na niej godziny i kwadranse. A z tarasu wieży, codziennie, punktualnie o dwunastej, rozlega się hejnał skomponowany przez iwoniczkiego organistę.

Dzięki temu bogata oferta przyjemności proponowanych przez wiekowy kurort, zwany swego czasu „księciem wód jodowych”, uzyskuje wspólną oprawę. ▶